

Dr hab. Ryszard Szarfenberg  
Instytut Polityki Społecznej  
Polski Komitet EAPN  
rszarf.ips.uw.edu.pl  
r.szarfenberg@uw.edu.pl

### **Opinia o założeniach reformy pomocy społecznej**

(wersja 1.0, 01.10.2012)

Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej przedstawiło na Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu diagnozę i zarys założeń reformy pomocy społecznej<sup>1</sup>. Zapytany o opinię przez dziennikarkę Dziennika Gazeta Prawna napisałem co następuje.

Po pierwsze, od dawna postulowano oddzielenie obsługi procedury sprawdzania uprawnień, obliczania i wypłacania zasiłków od pracy socjalnej. Jest to jednak sprawa trudna, szczególnie ze względu na to, że zasiłki usiłuje się obecnie traktować jako instrument wpływu na zachowania, czyli instrument pracy socjalnej właśnie. W mojej opinii oddzielenie jest to krok w dobrym kierunku, pieniężna pomoc społeczna ma charakter ostatniej deski ratunku ze strony społeczeństwa i nie powinna być warunkowana zachowaniami, ani innymi niż ubóstwo problemami. W tym względzie nie zapowiedziano niestety ani usunięcia klauzuli uniemożliwiającej pomoc finansową tylko ze względu na ubóstwo, ani też nie zapowiedziano zwiększenia zasiłku okresowego z 50% do gwarantowanych 100%. Brak też sygnałów o wzmocnieniu pomocy społecznej w kategoriach praw obywatelskich, do czego przyczyniłoby się usunięcie z ustawy zapisów, na które nadal można się powołać i odmówić pomocy mimo spełniania warunków ustawowych (np. „Potrzeby osób i rodzin korzystających z pomocy powinny zostać uwzględnione, jeżeli odpowiadają celom i mieszczą się w możliwościach pomocy społecznej”).

Po drugie, zlecenie usług pomocy społecznej na zewnątrz sektora finansów publicznych to krok w kierunku kontraktowego modelu polityki społecznej. Oczekuje się po nim zwiększenia efektywności i skuteczności, co jednak niekoniecznie musi się zrealizować, jeżeli podstawą zlecenia będą przetargi publiczne bez klauzul społecznych, w których zasadniczym kryterium będzie cena usługi. Na pewno nie jestem za tym, aby obowiązywała zasada przymusowego zlecenia usług pomocy społecznej, tzn. samorząd nie mógłby ich zapewniać we własnych jednostkach organizacyjnych. Za bardziej obiecującą uważam zasadę współpracy i partnerstwa sektora publicznego i społecznego.

Po trzecie, z zadowoleniem witam zapowiedź zmian mechanizmu ustalania kryteriów dochodowych, gdyż obecny zawiódł w sposób skandaliczny, obecnie kryterium ustawowe jest niższe niż minimum egzystencji (kryterium w końcu zwiększono od 1 października 2012). Nie jestem jednak zwolennikiem tego, aby to właśnie minimum egzystencji było podstawą ustalania uprawnień i wysokości zasiłków z pomocy społecznej. Powinien być to próg interwencji socjalnej waloryzowany co roku cenowo, można pomyśleć nad zmianami w metodologii jego obliczania, uwzględniając doświadczenia i opinie ubogich gospodarstw domowych. Obliczanie kryterium z uwzględnieniem zwiększonych kosztów utrzymania osób przewlekle chorych, wymagających intensywnej opieki i niepełnosprawnych uważam za krok w dobrym kierunku.

---

<sup>1</sup> Krótka informacja i prezentacja na ten temat: <http://wartowiedziec.org/index.php/start/felietony/10798-odwane-i-i-daleko-idce-zmiany-w-systemie-pomocy-spoecznej-pierwsza-przymiarka-resortu>